



DOLNOŚLĄSKA
KAMPANIA
**PRZECIWKO
MOWIE NIENAWIŚCI**



**HISTORIE
NIENAWIŚCI
PEŁNE**



SZANSA

Stowarzyszenie dla Dzieci i Młodzieży

Stowarzyszenie dla Dzieci i Młodzieży SZANSA

+48 76 832 18 04

+48 76 727 60 70

ONLINE

www.SZANSA.glogow.org

szansa@szansa.glogoow.org

ADRES

ul. Perseusza 13

67-200 Głogów, DOL, PL

HISTORIE NIENAWIŚCI PEŁNE



SZANSA

Stowarzyszenie dla Dzieci i Młodzieży

Materiał do tej publikacji został zebrany przez młodych ludzi zaangażowanych w działania projektu „Dolnośląska Kampania przeciwko Mowie Nienawiści” realizowany przez Stowarzyszenie dla Dzieci i Młodzieży SZANSA w Głogowie w ramach programu „Obywatele dla Demokracji” finansowanego z Funduszy EOG. Projekt jest realizowany we współpracy z Amnesty International Norway.

© Stowarzyszenie dla Dzieci i Młodzieży SZANSA, 2016

OPRACOWANIE: D. Grzemny | PROJEKT, SKŁAD DTP & DRUK: StudioZ2.com

Stowarzyszenie dla Dzieci i Młodzieży SZANSA

TEL: +48 76 727 60 70 • TEL/FAX: +48 76 832 18 04

szansa@szansa.glogow.org • <http://www.szansa.glogow.org>

SPIS TREŚCI

<u>Dlaczego „Historie nienawiści”?</u>	7	<u>HISTORIA 5 Jak tu żyć?</u>	32
<u>Hejt czy mowa nienawiści?</u>	8	<u>HISTORIA 6 Po twarzy</u>	36
<u>HISTORIA 1 Czuję się jak wyrzutek</u>	16	<u>Jak reagować na mowę nienawiści?</u>	40
<u>HISTORIA 2 Pozostał niesmak</u>	20	<u>Jak wykorzystać historie nienawiści?</u>	44
<u>HISTORIA 3 Największy błąd w moim życiu</u>	24	<u>Dolnośląska Kampania przeciwko mowie nienawiści</u>	46
<u>HISTORIA 4 Nie jestem naiwna</u>	28		

DLACZEGO HISTORIE NIENAWIŚCI?

Pewnie dlatego, że większość ludzi doświadczyło w życiu nienawiści, albo przynajmniej tak uważa.

Pewnie też dlatego, że wiele z tych sytuacji czegoś nas nauczyło na temat własnych uczuć, reakcji, postrzegania samych siebie czy innych ludzi.

Nienawiść może przejawiać się w wielu formach i trudno byłoby je wszystkie opisać w tak niewielkiej książeczce. Dlatego w tej publikacji zajmujemy się tylko przypadkami młodych ludzi, którzy doświadczyli mowy nienawiści w sieci.

Za każdym przypadkiem mowy nienawiści stoją konkretni ludzie, którzy z powodu tego, kim są byli zastraszeni, grożono im czy wyśmiewano się z nich. Osoby te wykorzystały różne strategie reagowania na to, co ich spotkało – od ignorancji po zgłoszenie na policję. Opowiedzieli nam swoje historie, a my chcemy wam je przedstawić. Mówiąc o mowie nienawiści często zapominamy, że po dwóch stronach – sprawcy i ofiary – stoją prawdziwi ludzie

z ich emocjami i przeżyciami. Są czasami sami w tym, co im się stało i nie wiedzą, co zrobić.

Niniejsza publikacja:

- Nie jest praktycznym poradnikiem, jak reagować na mowę nienawiści: każda taka sytuacja jest bardzo indywidualna i trudno o uniwersalne rozwiązania. Zależy to bowiem od wielu czynników: Kim jest sprawca? Co łączy sprawcę z osobą, która doświadczyła mowy nienawiści? Jaką formę miał atak? Na ile silna jest osoba, aby taki atak odeprzeć? Jakie ma umiejętności i podobne poprzednie doświadczenia? Jaki jest kontekst zaistniałej sytuacji? Przedstawione sytuacje zmuszają raczej do refleksji na temat tego, jak należy i jak nie reagować na przejawy mowy nienawiści.
- Nie opisuje wszystkich

możliwych form mowy nienawiści: jest to po prostu niemożliwe.

- Opisuje zjawisko **mowy nienawiści w sieci** z punktu widzenia osób, które jej doświadczyły.
- Stara się odpowiedzieć, jak wykorzystać przedstawione historie w przeciwdziałaniu i zapobieganiu mowie nienawiści w sieci, głównie poprzez działania edukacyjne w szkole czy organizacji.

„Historie nienawiści” nie są publikacją zamkniętą – będziemy ją uzupełniać o kolejne historie.

Niektóre imiona osób, których historie opisano w publikacji oraz nazwy miejscowości, z których pochodzą zostały zmienione.

HEJT CZY MOWA NIENAWIŚCI?

Dziś powszechnie używa się wyrazu 'hejt' na określenie nienawiści w sieci (i poza nią). Słowo to jednak ma bardzo szerokie znaczenie. Używane jest bowiem coraz częściej w celu określenia każdej sytuacji przemocy słownej, czy wyrażonej poprzez obraz lub film wideo. Nie każda taka sytuacja będzie jednak mową nienawiści.

Pokażemy wam to na przykładzie.



Jest to zdecydowanie bardzo trudna sytuacja dla Marty. Stała się ona ofiarą przemocy ze strony swojej byłej dziewczyny. Hejtowanie odbywało się w sieci i poza nią. Z pewnością mamy tu do czynienia z nienawiścią (hejtem), ale nie z mową nienawiści.



OTO HISTORIA 15-LETNIEJ MARTY Z LEGNICY:

Poznałam się z nią pod koniec wakacji, kiedy nie układało mi się w poprzednim związku. Szybko stała się moją odskocznią od problemów. Poświęcałam jej dużo czasu i dawałam jak najwięcej od siebie. Zawsze starała się być przy mnie i sprawiała wrażenie kochanej i uroczej. Zakochiwałam się w niej z dnia na dzień coraz mocniej, miałam poczucie, że to właśnie „ta”.

Po pewnym czasie kiedy mój nowy związek zaczął się rozwijać stała się zazdrosna. Rozpoczęły się długotrwałe kłótnie. Jestem osobą słabą psychicznie i potrzebowałam wsparcia, a moja druga połówka jedyne, co potrafiła zrobić, to wszystko zwalić na mnie. Za wszystkie błędy obwiniała mnie. Zawsze to ja nie poświęcałam jej tyle czasu ile chciała, ja nigdy nic dla niej nie robiłam i to ponoć dla mnie znajomi byli ważniejsi.

Nie miałam ochoty jej widywać, każde nasze spotkanie kończyło się tak samo - kłótniami i płaczem. Bolało mnie to wszystko okropnie, zaczęłam brać do siebie jej słowa, myślałam, że jestem najgorsza, że nie zastępuję na nic.

Pisała do mnie tysiące wiadomości na Facebooku z pogroźkami typu „jeżeli mnie zostawisz to wtedy mnie popamiętasz...” Wyzywała mnie, ciągle mówiła, że ją okłamuję, że ją zdradzam. Słyszałam pełno plotek w mieście na mój temat - jakich to ja złych i niestworzonych rzeczy jej nie zrobiłam. Wszystkie słowa, które do mnie pisała bolały co raz bardziej.

Nie mogłam się z tego wyplątać. Kiedy chciałam się od niej uwolnić ona wracała, pisała coraz więcej wiadomości, wyzywała się na mnie psychicznie, hejtując mnie i grożąc, że skończy ze mną.

Z czasem zaczęłam szukać pomocy u przyjaciół, jednak skończyło się to źle dla nas wszystkich. Pisała do nich wiadomości z groźbami i wyzwiskami, które pewne osoby naprawdę mogły zboleć.

„Proste kretynko, a ja mam ochotę cię ro*pierdolić, zresztą nie tylko ja” Niejednokrotnie za bardzo ponosiły ją emocje.

Pewnego dnia powiedziałam sobie „dość”. Uznałam, że nie potrzebuje tak toksycznej znajomości i szkodzę sobie i moim przyjaciołom.

Spotkałyśmy się i dałam jej jasno do zrozumienia, że postępuje źle, starałam się uświadomić jej zachowanie. Nieraz usłyszałam „zmienię się” i nawet jej wierzyłam. Nadal nie potrafię się z tego wyplątać. Raz jest kochana i miła, a raz dobija mnie psychicznie. Mija już 17 miesięcy.

CZYM ZATEM JEST MOWA NIENAWIŚCI?

MOŻE BYĆ WYRAŻONA W RÓŻNY SPOSÓB.

Może to być wpis na blogu, komentarz, post na Facebooku czy Twitterze, obrazek, mem, zdjęcie, film wideo.

MOŻE PRZYBIERAĆ RÓŻNE FORMY. Mogą to być dowcipy, rozpowszechnianie plotek, groźby, pomówienia, **plotki**, nawoływanie do przemocy, itp.

OSOBA JEJ DOŚWIADCZAJĄCA JEST ATAKOWANA ZA TO, KIM JEST (LUB KIM SPRAWCA UWAŻA, ŻE JEST) A NIEKONIECZNIE ZA TO, CO ZROBIŁA. Wystarczy mieć pewną cechę charakterystyczną, cechę tożsamości czy utożsamiać się z pewną grupą. Czasem mowa nienawiści kierowana jest do osób, które sprawca uznał za np. przedstawicieli mniejszości.

DOTYCZY NAJCZĘŚCIEJ OSÓB POCHODZĄCYCH Z GRUP, W STOSUNKU DO KTÓRYCH ISTNIEJĄ STEREOTYPY I UPRZEDZENIA. Mowa nienawiści to przede wszystkim wyraz stereotypów i uprzedzeń, a te najczęściej dotyczą osób pochodzących z takich grup, jak mniejszości etniczne czy narodowe, grupy religijne czy wyznaniowe, osoby z niepełnościami, osoby LGBTQ (lesbijki, geje, osoby biseksualne i transseksualne, osoby queer). Generalnie mowa nienawiści wymierzona jest przeciwko osobie, która odróżnia się pewną cechą od sprawcy. Mowa nienawiści jest przejawem rasizmu, ksenofobii, homofobii, seksizmu, nietolerancji i dyskryminacji.

Mowa nienawiści definiowana jest w różny sposób. Kampania Bez Nienawiści posługuje się definicją Rady Europy, która mówi, że mowa nienawiści „obejmuje wszelkie formy wypowiedzi, które szerzą, propagują czy usprawiedliwiają nienawiść rasową, ksenofobię, antysemityzm oraz

inne formy nienawiści bazujące na nietolerancji m.in.: nietolerancję wyrażającą się w agresywnym nacjonalizmie i etnocentryzmie, dyskryminację i wrogość wobec mniejszości, imigrantów i ludzi o imigranckim pochodzeniu”.

MOŻE MIEĆ BARDZO DESTRUKCYJNY WPŁYW NA ATAKOWANĄ OSOBĘ. Osoby doświadczające mowy nienawiści bardzo często czują się bezradne i nie wiedzą, co zrobić w sytuacji, w której się znalazły. Czują niepokój, strach, tracą wiarę w siebie, a nawet podejmują próby samobójcze. Czasami mowa nienawiści prowadzi do popełnienia tzw. przestępstw z nienawiści. Jest to zabroniony przez polskie prawo czyn, który jest motywowany uprzedzeniami i wymierzony przeciwko osobie, która odróżnia się pewną cechą od sprawcy. Przestępstwa z nienawiści mogą przybierać formę przemocy fizycznej, niszczenia mienia ofiary, podpalenia czy nawet zabójstwa. Ofiary takich przestępstw wybierane są celowo i tylko ze względu na posiadaną cechę.

MA NA CELU PONIŻENIE OSOBY, CZĘSTO JEJ ODCZŁOWIECZENIE CZY PRZESTRASZENIE. Taki jest właśnie cel mowy nienawiści, choć zdarza się, że sprawcy nie wiedzą, co robią: powtarzają pewne stwierdzenia, których sami często nie rozumieją. Czasem nie mają też intencji obrażenia kogokolwiek.

MOŻE BYĆ KIEROWANA DO KONKRETNEJ OSOBY LUB GRUP OSÓB. Czasami wpisy, które należy uznać za mowę nienawiści nie są kierowane do konkretnej osoby, są raczej ogólnymi stwierdzeniami dotyczącymi grup osób, np.: „Żydzi nami rządzą i wszyscy o tym wiemy. Trzeba się ich pozbyć i wtedy w Polsce będzie lepiej” (wpis na Facebooku).

ZAWSZE JEST PRZEMOCĄ. Nie ma znaczenia, w jakim celu ktoś stosuje mowę nienawiści. Ona zawsze powoduje, że osoby jej doświadczające są poniżone. Ich prawo do bezpieczeństwa osobistego czy prywatności zostaje naruszone.

Wróćmy do historii Marty: Doświadczyla ona nienawiści ze strony swojej dziewczyny. Nienawiść ta nie wynikała jednak ze stereotypów czy uprzedzeń. Marta nie została zaatakowana z powodu tego, kim jest, a raczej z powodu sytuacji, w której się znalazła. Była to zemsta za to, że zostawiła swoją dziewczynę.

Była to zdecydowanie przemoc, a uczucia, o których mówi Marta w swojej historii są podobne, czy nawet takie same, jakie przeżywają osoby doświadczające mowy nienawiści. Sama sytuacja jednak nie jest przykładem mowy nienawiści.



KIM SĄ SPRAWCY MOWY NIENAWIŚCI?

**Sprawcą może być każdy.
Nie istnieje profil osoby,
która dopuszcza się mowy nienawiści.**

SKĄD SIĘ BIERZE MOWA NIENAWIŚCI?

Nie jest to łatwe pytanie, więc trudno na nie jednoznacznie odpowiedzieć, bo każdy przypadek jest inny i ma inny kontekst.

Z pewnością stosowanie mowy nienawiści to wynik istniejących w społeczeństwie stereotypów i uprzedzeń – te całkowicie nieracjonalne wyobrażenia związane z różnymi osobami wpływają na to, iż pewne grypy są traktowane w sposób agresywny. Wini się je za wszystko: za kryzys na świecie, za przestępstwa, za brak szczęścia czy przegrany mecz. Mowa nienawiści jest wyrazem lęków czy strachu, które często nie są uzasadnione (np. Muzułmanie zaleją Europę, nigdy nie będziemy już bezpieczni). Czasem ludzie stosują mowę nienawiści, bo mają albo niskie, albo zbyt wysokie poczucie własnej wartości. Mowa nienawiści może być także wynikiem pewnych szczególnych uwarunkowań społecznych czy historycznych, a nawet „tradycji rodzinnych”. Nienawiść w sieci to także moda – zbieranie hejtów traktowane jest przez niektóre osoby jak hobby: im więcej



zbiore, tym jestem „kimś”. Mowa nienawiści może być wyrazem pewnej ideologii stosowanej przez grupę, która z założenia nienawidzi pewnych grup osób. Czasami ludzie stosują mowę nienawiści, bo mają problemy z komunikacją. Bardzo często jest tak, że mowa nienawiści to wynik niedoinformowania lub braku edukacji. Pewnie odpowiedź na pytanie „skąd się bierze mowa nienawiści” jest kombinacją kilku powodów wcześniej wymienionych.

CZY W SIECI MOŻNA SOBIE POZWOLIĆ NA WSZYSTKO?

Teoretycznie można, tak jak poza siecią. Trzeba się jednak liczyć konsekwencjami.

Wolność słowa jest bardzo ważnym prawem każdego człowieka i bez niej niemożliwe byłoby istnienie demokratycznego państwa. Z tego też powodu prawo to zostało zapisane we wszystkich ważnych dokumentach dotyczących praw człowieka, jak Europejska Konwencja Praw Człowieka. Prawo to gwarantuje także polska Konstytucja. Dzięki wolności słowa uczymy się świadomie i krytycznie oceniać różne podglądy i wyrabiać własne opinie, uczymy się argumentacji i krytycznego myślenia. Dzięki wolności słowa możemy także docierać z własnymi poglądami do innych.

Nie jest to jednak prawo absolutne. Granicą naszej wolności jest wolność innych i jeśli nasze działania tę wolność ograniczają lub ją innym odbierają, wolność słowa musi być ograniczona. Nawoływanie do przemocy, zastraszanie, czy grożenie



stanowią poważne ograniczenie wolności osób przeciwko którym są wymierzone. Zmierzają one bowiem do poniżenia, zniszczenia czy wykluczenia innych osób.

Należy pamiętać, że zniestawienie, zastraszanie czy grożenie innym np. przemocą czy śmiercią jest w świetle polskiego prawa karalne.

Więcej informacji na temat przepisów prawnych związanych z mową nienawiści znajdziecie na stronie:

<http://www.mowanienawisci.info/sekcja/polskie/>



“

W gimnazjum koledzy i koleżanki jakoś akceptowali moją odmienność. Nie rozmawialiśmy na tematy związane z religią, zresztą moi znajomi traktowali lekcje religii jak normalną lekcję, którą trzeba odbębnić. Problemy zaczęły się jak ukończyłem szkołę i zacząłem naukę w liceum. Podobnie jak w gimnazjum nie uczęszczałem na lekcje religii. I wtedy zaczęły się pytania: Dlaczego? Jesteś ateistą? A może jesteś Żydem? Nie wstydź się mojego wyznania, więc oświadczyłem pytającemu, że jestem muzułmaninem (moja mama jest **katoliczka** a ja muzułmaninem). Jakoś to przyjęli i długi czas miałem spokój. Nadszedł czas szkolnej wycieczki, na którą pojechałem, po długiej batalii z rodzicami, którzy nie chcieli mi pozwolić. Byłem w pokoju z trzema kolegami z klasy. Jednej nocy kumple zaczęli palić papierosy i bardzo mnie namawiali, żebym sobie zapalił. Odmówiłem. Oni jednak zaczęli mnie zmuszać: spróbuj, nie zaszkodzi ci. Nie chciałem im tłumaczyć, że moja wiara mi tego zabrania. Powiedziałem więc, że przecież nie wszyscy w klasie palą i że po prostu nie chcę. W końcu, po długim namawianiu, powiedziałem im, że religia mi zabrania. Trochę się podśmiewali pod nosem, ale przestali mnie zmuszać. Zaczęli mnie wypytywać, czego jeszcze mi zabrania moja religia. Powiedziałam im, że nie mogę pić alkoholu. Tak naprawdę to nie jestem bardzo religijny, ale w pewien sposób identyfikuję się z islamem. Zapytali mnie o seks. Powiedziałem, że chce poczekać do ślubu. Trochę sobie z tego żartowali, ale nie skomentowałem ich dowcipów.

Wróciliśmy do szkoły i życie toczyło się normalnie. Jednego dnia podszedł do mnie kolega i spytał, czy widziałem, co o mnie napisano na Facebooku. Nie miałem pojęcia, ponieważ wpis był w zamkniętej grupie na Facebooku, do której należał mój kumpel. Wtedy mi pokazał. Ktoś umieścił tam zdjęcie masturbującego się chłopaka trzymającego w ręku wizerunek proroka Mahometa. Zdjęcie zostało przerobione tak, że chłopak na nim miał moją twarz. Pod zdjęciem było mnóstwo komentarzy ludzi ze szkoły, niektórych z nich w ogóle nie znałem. We wpisach znalazły się na przykład takie komentarze:

„Jehowi, Żydzi, Muslimy – wszystko to jedno wielkie gównno. Wykosić ich trzeba!”

„Laskę mu trzeba zrobić. Chłopak nie wie co dobre. Od razu się przechrzci”

„Nie chcę w mojej szkole terrorystów! Niech spada do innej budy.”

Było jeszcze wiele innych, mniej lub bardziej obraźliwych. Miałem wrażenie, że ludzie w szkole patrzą na mnie inaczej niż poprzednio. Jak przechodziłem korytarzem, podśmiewali się, a czasem słyszałem za plecami głupie odzywki. Nic jednak nie zrobiłem, nie zareagowałem. Jakoś przestałem lubić chodzić do szkoły. Mam tam ciągle kilku przyjaciół i tylko to trzyma mnie w tej szkole, bo nie chcę ich stracić. Nie rozmawiamy na tematy związane z religią. Chciałem już nawet zacząć chodzić na lekcje religii dla świętego spokoju, ale sumienie mi nie pozwala. Czuję się jak wyrzutek, ktoś kto sobie niczym nie zasłużył, żeby być tak traktowanym. Jestem przecież normalnym chłopakiem.

HISTORIA 1 CZUJĘ SIĘ JAK WYRZUTEK



MACIEK

16L // WROCŁAW

SŁOWA KLUCZE:
dyskryminacja, religia

KILKA PYTAŃ:

1. Z jakim rodzajem mowy nienawiści mamy do czynienia w opisaną historię?
2. Jak zmieniały się emocje Maćka i co na to wpływało?
3. Jak można by zareagować w podobnej sytuacji?
4. Czy ignorancja może być metodą przeciwdziałania mowie nienawiści? W jakich sytuacjach i w jakim celu?
5. Skąd biorą się stereotypy i uprzedzenia związane z religią?
6. Jakie znacie przypadki dyskryminacji z powodu wyznawanej religii? Jak można na nie zareagować?

HISTORIA 1 CZUJĘ SIĘ JAK WYRZUTEK

KILKA UWAG:

W Polsce obecnie funkcjonują 163 zarejestrowane kościoły i związki wyznaniowe.

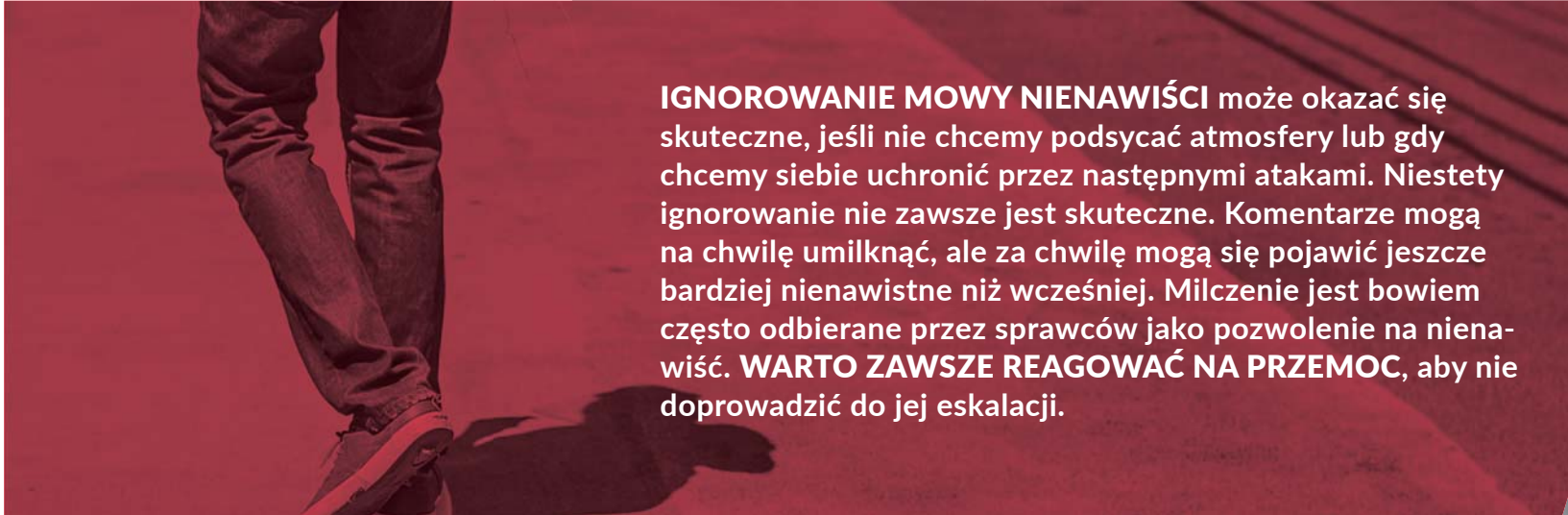
Wyznawcy wielu religii są narażeni na nietolerancję czy dyskryminację. W ostatnim czasie obserwuje się wiele przypadków islamofobii (uprzedzenia i dyskryminacja wyznawców Islamu). Związane jest to z utożsamianiem Muzułmanów z terroryzmem. W każdym społeczeństwie, a tym samym wśród wyznawców różnych religii, są osoby, które



mają bardzo ekstremalne poglądy i dokonują czynów przestępczych. Na portalach społecznościowych można znaleźć wiele stron nawołujących do dyskryminacji Muzułmanów w Polsce. Według różnych statystyk, w Polsce Muzułmanie stanowią 0,1% populacji.

Wolność sumienia i wyznania to jedno z podstawowych praw człowieka. Zostało ono zapisane w artykule 9 Europejskiej Konwencji praw człowieka. (...) prawo to obejmuje wolność zmiany wyznania lub przekonań oraz wolność uzewnętrzniania indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, swego wyznania lub przekonań przez uprawianie kultu, nauczanie, praktykowanie i czynności rytualne”. Podobne prawo zapisano w polskiej Konstytucji (Rozdział 2, art. 53).

Obrażanie uczuć religijnych innych osób, przedmiotów kultu oraz miejsc związanych z praktykowaniem religii jest w Polsce przestępstwem, zgodnie z art. 196 Kodeksu Karnego, i zagrożone jest karą grzywny lub karą pozbawienia wolności do lat 2.



IGNOROWANIE MOWY NIENAWIŚCI może okazać się skuteczne, jeśli nie chcemy podsycać atmosfery lub gdy chcemy siebie uchronić przed następnymi atakami. Niestety ignorowanie nie zawsze jest skuteczne. Komentarze mogą na chwilę umilknąć, ale za chwilę mogą się pojawić jeszcze bardziej nienawistne niż wcześniej. Milczenie jest bowiem często odbierane przez sprawców jako pozwolenie na nienawiść. **WARTO ZAWSZE REAGOWAĆ NA PRZEMOC**, aby nie doprowadzić do jej eskalacji.

Uczę się w technikum mechanicznym w klasie o profilu technik mechanik. Jak się można domyślać w klasie mamy głównie chłopaków. Jestem gejem i dawno się z tym pogodziłem; mój coming out zaliczyłem rok temu – powiedziałem rodzicom, przyjaciółom. Nie spotkałem się do tej pory z żadnymi przypadkami nietolerancji. Nie myślałem, że będzie tak łatwo. Dużo czytałem na internecie o tym, jak powiedzieć znajomym i rodzinie i chyba dzięki temu się dobrze do tego przygotowałem. Miałem w tym wsparcie mojej przyjaciółki, która bardzo mi pomogła w całym procesie „wychodzenia z ukrycia”. Nie wiem, co bym bez niej zrobił. Moi rodzice przyjęli to ze spokojem, mama trochę płakała, ale wszystko poszło ok.

W szkole niewiele osób o mnie wie. Nie przyznaję się, bo nie widzę takiej potrzeby, bo niby po co miałbym całemu światu obwieszczać, że jestem gejem. Czasem, jak spotykam się z kolegami z klasy w pubie, kumple opowiadają sobie dowcipy na temat gejów. Chyba o mnie nie wiedzą, bo pozwalają sobie na takie żarty w mojej obecności. Przynajmniej tak mi się do tej pory wydawało. Mamy na Facebooku stronę naszej klasy – zamieszczamy tam różne ogłoszenia, ważne informacje. Strona jest moderowana przez dwóch kolegów z klasy.

Pewnego dnia kolega z klasy zamieścił na tej stronie obrazek z Demotyatorów. Na obrazku było trzech chłopaków w warsztacie mechanicznym, a pod obrazkiem napis: Dlaczego wśród ludzi z wykształceniem technicznym nie ma gejów? Bo każdy technik doskonale wie, że tłok powinien pracować w cylindrze, a nie w rurze wydechowej.

Zamurowało mnie. Nie wiedziałem co powiedzieć. Zadzwoiłem do Pawła, jednego z kolegów, który jest moderatorem strony, i spytałem go, czy widział obrazek. Paweł odpowiedział, że tak i że to świetny dowcip. Wiedziałem już, że nie można z nim załatwić, aby wpis został usunięty. Wkrótce pod wpisem zaczęły się pojawiać komentarze. W większości ludzie żartowali sobie z obrazka, pisali jaki to fajny żart. Wkrótce wpisy zaczęły być bardziej obraźliwe i agresywne. Jedna osoba napisała nawet, że „pedałów powinno się kastrować” i że nie ma dla nich miejsca w normalnym społeczeństwie. Pisali o tym, jak ich brzydzą parady równości i faceci z piórami w tyłku – takie wyrzutki społeczeństwa. Wpisy te miały wiele polubień.

Wiedziałem, że w klasie mam kilku homofobów, ale nie byłem świadomy, że aż tylu. Postanowiłem więc skomentować post i napisałem, że jest on dla mnie obraźliwy i w złym guście i że strona naszej klasy nie jest miejscem dla takiego rodzaju komentarzy. Przez to nigdy wcześniej to się nie zdarzyło. Pod moim wpisem pojawiły się wpisy z pytaniami: **a co sam jesteś pedziem?** Jak bronisz tych zбочeńców? Na początku nie wiedziałem, co zrobić, ale po krótkiej chwili zdecydowałem się o zgłoszeniu postu do administratorów Facebooka. Po jakiś 3 godzinach wpis został usunięty.

Byłem zadowolony, ale oczywiście zaczęły się plotki w klasie. Chłopaki żartowali ze mnie, klepali mnie po wiadomo czym. Reagowałem na te zaczepki, ale nie widziałem potrzeby, aby wszystkim powiedzieć, że sam jestem gejem. Sam post niby nie dotyczył mnie osobiście, ale poczułem się dotknięty. Posty pod zdjęciem były jednak bardzo osobiste i bolesne. Powiedziałem o tym wszystkim mojej przyjaciółce. Utwierdziła mnie w tym, że dobrze zrobiłem zgłaszając post. Po pewnym czasie żarty ustały i jakoś sytuacja wróciła do normalności. Pozostał jednak niesmak. Jakoś trudno zagadać mi do osób, które zamieściły te wpisy.

“

HISTORIA 2 POZOSTAŁ NIESMAK



OSKAR

18L // LUBIN

SŁOWA KLUCZE:
homofobia

KILKA PYTAŃ:

1. Z jakim rodzajem mowy nienawiści mamy do czynienia w opisanej historii?
2. Jaki wpływ miała mowa nienawiści na Oskara?
3. Jak zmieniały się emocje Oskara? Daczego?
4. Jak można zareagować w podobnej w podobnej sytuacji?
5. Dlaczego ważne jest wspieranie osoby, która doświadcza mowy nienawiści? Jakiego wsparcia można takiej osobie udzielić?
6. Czy spotykacie się w szkole z przejawami homofobii? Z jakimi?
7. Skąd biorą się stereotypy i uprzedzenia dotyczące osób o innej orientacji seksualnej niż heteroseksualna?
8. Jak można reagować w przypadku homofobii?

HISTORIA 2 POZOSTAŁ NIESMAK

KILKA UWAG:

Według ostatniego raportu Towarzystwa Edukacji Antydyskryminacyjnej, orientacja homoseksualna jest jedną z przesłanek, ze względu na którą najczęściej dochodzi do dyskryminacji w szkole („Dyskryminacja w szkole – obecność nieusprawiedliwiona. O budowaniu edukacji antydyskryminacyjnej w systemie edukacji formalnej w Polsce”, Warszawa 2015).


Obok homofobii (stereotypy, uprzedzenia,



nietolerancja i dyskryminacja osób homoseksualnych) istnieje także nietolerancja i dyskryminacja osób, które definiują się jako biseksualne (bifobia) oraz osób transpłciowych (transfobia).

Ostatnio o homofobii zrobiło się głośno w mediach, z powodu historii Dominika, ucznia gimnazjum, który w następstwie homofobicznej mowy nienawiści popełnił samobójstwo. Dominik to niestety nie wyjątek. Po jego śmierci powstało wiele hejterskich profili i stron na Facebooku. Wiele z nich zostało skasowanych w wyniku zmasowanej interwencji użytkowników portalu.

Homofobia nie dotyczy tylko osób, które identyfikują się jako homoseksualne, ale także tych, które definiowane są przez innych jako geje czy lesbijki, choć niekoniecznie mają właśnie taką orientację.



ZGŁASZANIE POSTÓW NA PORTALACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH jest jednym ze sposobów przeciwdziałania mowie nienawiści. Nie należy oczywiście zgłaszać wszystkiego, ale jeśli post obraża nas lub grupę osób i jest wyraźnie nienawistny, należy pomyśleć o jego usunięciu. Jeśli znamy osobę, która post zamieściła, można się najpierw z nią skontaktować i poprosić o usunięcie wpisu. Dopiero jeśli to nie zadziała, należy zgłosić post administratorowi serwisu. Większość portali społecznościowych ma swój własny mechanizm zgłaszania. Należy się z nim zapoznać i postępować zgodnie z instrukcjami

To był chyba największy błąd w moim życiu – wejście na Aska. Na początku myślałam, że to fajna zabawa i faktycznie nawet śmiesznie było. Jednego dnia, ktoś, kogo nie znam zadał mi pytanie: Co ty robisz, że taka fajna dupa z ciebie? Nie odpowiedziałam, bo uznałam to za głupi wpis. Ale wkrótce pojawiły się kolejne pytania: z iloma facetami już byłaś? Takie laski jak ty tylko myślą o jednym, zrobisz mi loda? Ktoś napisał: Dziś laski tylko chcą się r****ć, im częściej, tym lepiej. Sama taka jesteś. Nieprawda? Takie feministki, jak ty powinno się... Ktoś mi nawet groził, że mnie dopadnie i robi mi dobrze. Pisałam w odpowiedziach, że nie odpowiadam na tak głupie pytania i prosiłam, żeby się odczepili. Nie odczepili się.

Musiałam coś z tym zrobić. Zdecydowałam się na skasowanie swojego profilu. Nie widziałam innego wyjścia z tej sytuacji, przecież nie znałam ludzi, którzy mi to wszystko wypisywali.

Przyznam się, że przez jakiś czas się bałam. Nie wychodziłam sama z domu po zmroku. Moje przyjaciółki mają podobne doświadczenia, a nawet powiedziały mi, że to co mnie spotkało to nic, w porównaniu z innymi dziewczynami. Nie rozumiem tego, jak można tak kogoś obrażać. Pogadałam też z rodzicami i powiedziałam im co się stało. Powiedzieli mi, że muszę być ostrożna w internecie i przede wszystkim zadbać o własne bezpieczeństwo. Poprosili, abym im zawsze mówiła, jeśli podobna sytuacja się zdarzy następnym razem. Mam nadzieję, że się nie zdarzy.

“

HISTORIA 3 NAJWIĘKSZY BŁĄD W MOIM ŻYCIU



PATRYCJA

15L // GŁOGÓW

SŁOWA KLUCZE:

ptęć, izm

KILKA PYTAŃ:

1. Z jakim rodzajem mowy nienawiści mamy do czynienia w opisanym historii?
2. Co czuła Patrycja, gdy została zaatakowana? Jakie emocje towarzyszą takim sytuacjom?
3. Co można zrobić w podobnej sytuacji, w której znalazła się Patrycja?
4. Czy warto porozmawiać z rodzicami (dorosłymi) w podobnej sytuacji?
5. W jaki sposób przejawia się dyskryminacja (młodych) kobiet?

HISTORIA 3

NAJWIĘKSZY BŁĄD W MOIM ŻYCIU

KILKA UWAG:

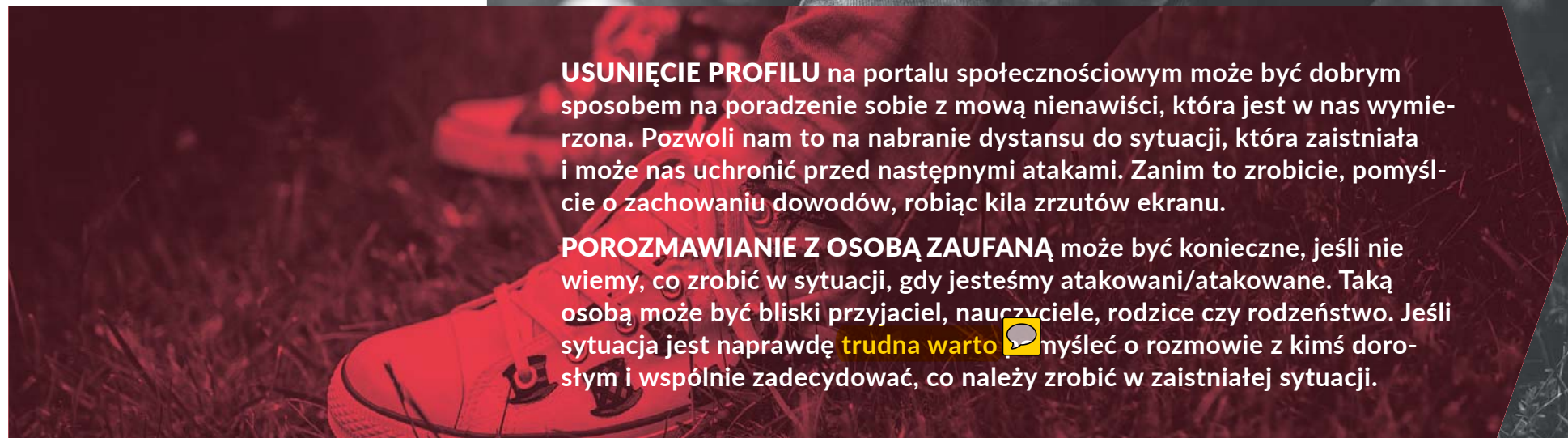
Dyskryminacja ze względu na płeć to nierówne traktowanie kobiet lub mężczyzn ze względu na ich przynależność do danej płci, które nie jest uzasadnione obiektywnymi przesłankami. Dyskryminacja ze względu na płeć ma miejsce również w sytuacji, w której kobiety dyskryminują inne kobiety, a mężczyźni dyskryminują innych mężczyzn (źródło: <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/dyskryminacja-ze-względu-na-plec>). Jest ona często motywowana stereotypami dotyczącymi




ról pełnionych przez kobiety czy mężczyzn (kobiety są takie, a mężczyźni tacy).

Seksizm to pogląd (i związane z nim zachowania), który wyraża się w przekonaniu, że mężczyźni i kobiety nie są sobie równi i nie powinni mieć takich samych praw. Pogląd ten sprowadza się głównie do przekonania związanego z wyższością mężczyzn nad kobietami. Seksistowska mowa nienawiści dotyka bardzo wielu kobiet, szczególnie z grach internetowych, gdzie młodzi mężczyźni próbują udowodnić kobietom, iż nie są godnymi ich przeciwnikami.

Wygłaszanie poglądów, komentarzy i żartów opartych na stereotypach płci i ocenianie innych tylko poprzez atrybuty płci jest dyskryminacją.



USUNIĘCIE PROFILU na portalu społecznościowym może być dobrym sposobem na poradzenie sobie z mową nienawiści, która jest w nas wymierzona. Pozwoli nam to na nabranie dystansu do sytuacji, która zaistniała i może nas uchronić przed następnymi atakami. Zanim to zrobicie, pomyślcie o zachowaniu dowodów, robiąc kilka zrzutów ekranu.


POROZMAWIANIE Z OSOBĄ ZAUFANĄ może być konieczne, jeśli nie wiemy, co zrobić w sytuacji, gdy jesteśmy atakowani/atakowane. Taką osobą może być bliski przyjaciel, nauczyciele, rodzice czy rodzeństwo. Jeśli sytuacja jest naprawdę **trudna warto**  myśleć o rozmowie z kimś dorosłym i wspólnie zdecydować, co należy zrobić w zaistniałej sytuacji.



Jestem Romką. Chodzę obecnie do szkoły średniej. W sumie chyba niczym się nie wyróżniam od moich rówieśników, może mam trochę ciemniejszą karnację. Rodzice zawsze dbali o moją edukację i jestem im za to bardzo wdzięczna. Wkurza mnie, jak ludzie mówią, że Romowie nie chcą posyłać swoich dzieci do szkoły. To czysty stereotyp, wielu rodzinom Romskim zależy na tym, aby ich dzieci chodziły do szkoły. Oczywiście zdarzają się tacy, którym na tym nie zależy, ale to wyjątki. Gdy chodziłam do gimnazjum, w klasie było 3 Romów, a w całej szkole kilkunastu.

Nigdy nie doświadczyłam dyskryminacji z powodu mojego pochodzenia, choć zdarzały się docinki i żarty. Martwiło mnie to, że ktoś w mieście na billboardzie promującym kampanię „Jedni z wielu” wymalował obraźliwy napis skierowany przeciwko mniejszości romskiej. Znam przypadki dyskryminacji w mojej społeczności – ludziom często trudno znaleźć pracę tylko dlatego, że są Romami. Nie wiem, jaka przyszłość mnie czeka, ale na razie patrzę na nią z optymizmem.

Pewnego dnia przeczytałam na portalu informacyjnym wiadomość na temat sytuacji w Andrychowie, o konflikcie między Romami i nie-Romami, który podzielił całe miasteczko. Romowie bali się podchodzić do okien w swoich domach, bo ktoś rzucał w nie kamieniami. Pamiętam, że jakaś kobieta mówiła, że cała jej rodzina nie śpi od kilku dni, bo się boją. Z niedowierzaniem czytałam o organizowanej demonstracji antyromskiej. Sama nie rozumiałam skąd takie animozje. U mnie w mieście mieszka wielu Romów, ale nigdy nie doszło do podobnej sytuacji.

Przeczytałam komentarze pod informacją – i tu dopiero opadły mi ręce z niemocy. Stek bzdur, stereotypów, uprzedzeń, oskarżeń czy nawet gróźb – oto co tam zobaczyłam. Nie wierzę, że takie komentarze nie są usuwane w znanej, popularnej ogólnopolskiej gazecie. Oczywiście nie jestem naiwna i wiem, że w naszym społeczeństwie istnieje wiele stereotypów dotyczących Romów. Czytałam, że Romowie to pasożyty, pracować się im nie chce. Ktoś napisał, że jest Polakiem i nie pozwoli, żeby obcy naród go terroryzował, że Andrychów to miasto dotknięte cygańską kolonizacją. Postanowiłam odpowiedzieć na niektóre z komentarzy, pisząc tylko, że to są uprzedzenia, że nie jesteśmy obcy. Przecież ja też jestem Polką. Wylała się na mnie fala hejtu: ludzie pisali, że cygaństwo jest j... ydostwo, jak wrzód na tyłku. Ktoś napisał w komentarzu, że bym siedziała cicho, **bo jak nie to sam mnie uciszy**,  lepiej kijem w łeb.

Zgłosiłam posty do moderacji. Faktycznie zostały usunięte. Chyba inni też zgłaszali, bo wiele postów zniknęło. Kilka jeszcze zostało i do dziś można je przeczytać. Nie rozumiem, dlaczego moderatorzy zdecydowali się je zostawić. Wiem, że mamy wolność słowa, ale są granice. Te posty są obraźliwe i dyskryminujące. Rozumiem też, że sytuacja, jaka zdarzyła się w Andrychowie wywołuje wiele skrajnych emocji, ale trzeba przecież się w pewnym momencie opanować. Miałam wrażenie, że prasa wcale w tym opanowaniu nie pomaga, a tylko podsycą negatywne emocje. Usunęłam swoje posty. Byłam zła, pełna goryczy i przerażona. A co by było, gdyby to samo zdarzyło się w moim mieście? Nie wiem, co bym zrobiła.

“

HISTORIA 4 NIE JESTEM NAIWNA



AGNIESZKA

18L // GŁOGÓW

SŁOWA KLUCZE:
romofobia, rasizm

KILKA PYTAŃ:

1. Z jakim rodzajem mowy nienawiści mamy do czynienia w opisanym historii?
2. Jak sytuacja mowy nienawiści, której doświadczyła Agnieszka, wpłynęła na nią?
3. Jak można walczyć z mową nienawiści skierowaną do przedstawicieli mniejszości romskiej?
4. Czy dyskusje na dużych portalach informacyjnych powinny zawsze być moderowane?
5. Jakie znacie przykłady dyskryminacji Romów?

HISTORIA 4

NIE JESTEM NAIWNA

KILKA UWAG:

Nawoływanie do nienawiści jest w Polsce przestępstwem i jest karalne, zgodnie z art. 256 Kodeksu Karnego.

Romowie są największą mniejszością etniczną w Europie. Szacuje się, iż jest ich ok. 10 – 12 milionów. Dzień Romów obchodzony jest 8 kwietnia.

Rzetelne informacje o Romach, ich życiu i zwyczajach można znaleźć na portalu www.romopedia.pl.



MODEROWANIE DYSKUSJI na stronie czy blogu jest jedną z metod przeciwdziałania mowie nienawiści. W takich sytuacjach wpisy są najpierw zgłaszane do właściciela strony, który zgodnie z obowiązującym regulaminem decyduje, czy dany wpis ma się znaleźć na stronie czy nie. Większość portali informacyjnych ma swój własny mechanizm zgłaszania postów do moderacji. Należy z niego korzystać, gdy uważamy, że dana osoba, która zmieściła wpis, złamała postanowienia regulaminu.

Chyba od zawsze lubiłem piłkę nożną – sam w nią gram, oglądam mecze, kibicuję wielu drużynom, a nawet czasem udaje mi się wyjechać do innego miasta na mecze. Bardzo aktywnie uczestniczę w dyskusjach na różnych forach sportowych.

Na jednym forum zobaczyłem wątek, w którym kibice dzielili się różnymi piosenkami śpiewanymi na cześć swoich drużyn. Przyznam szczerze, że lubię całą tę oprawę kibicowską piłki nożnej, choć nie znoszę kibolstwa – agresji i głupoty, która czasem ma miejsce w działaniach kibiców. Jedną z piosenek zamieszczoną na forum na cześć drużyny z Krakowa, była koszmarna. Jej treść była bardzo rasistowska, nawoływała do bicia Żydów. Pełna była wulgaryzmów i agresji. Napisałem na forum, że jest głupia i prymitywna. Ktoś mi napisał, że to przecież stara piosenka i że można jej posłuchać na YouTube. Sprawdziłem. Faktycznie tak jest: piosenka tam wisi od dawna, ludzie piszą bzdury w komentarzach i nikt tego nie usuwa. Zgłaszałem film do administratora wielokrotnie, ale bezskutecznie. Film jak był, tak jest do dziś. Nie wiem, dlaczego nie chcą tego usunąć.

Problem pojawił się też wkrótce na forum. Ludzie w komentarzach pod moim postem pisali mnóstwo strasznych rzeczy. Były tam na przykład treści typu: Idź Żydku do swoich, czas wracać do Izraela; jeszcze jesteś żywy, myślałem, że wszyscy zostali wyrżnięci przez Niemców; Znalazł się Żydek, będzie prawdziwym Polakom mówił, co wolno, a co nie. Są to chyba tylko najbardziej niewinne komentarze skierowane pod moim adresem. Dużo było w nich agresji. Jak tu żyć? Przecież ja nawet nie jestem Żydem. Zareagowałem na głupią piosenkę i tyle, a tu takie morze nienawiści. Odpowiadałem na posty, nawet sobie z niektórych wypowiedzi żartowałem, pytałem, kto to taki „prawdziwy Polak”, ale nie uzyskałem odpowiedzi. Im chyba tylko chodziło o to, aby wylać z siebie całą agresję i nienawiść. Po moich komentarzach dyskusja ucichła.

“

HISTORIA 5 JAK TU ŻYĆ?



BARTEK

17L // WROCŁAW

SŁOWA KLUCZE:
rasizm, antysemityzm

KILKA PYTAŃ:

1. Z jakim rodzajem mowy nienawiści mamy do czynienia w opisanym historii?
2. Dlaczego Bartek zareagował na mowę nienawiści na forum?
3. Czy znacie przypadki rasistowskiej mowy nienawiści skierowanej przeciwko ludności żydowskiej? Jakiej?
4. Jak można reagować na rasizm w internecie?

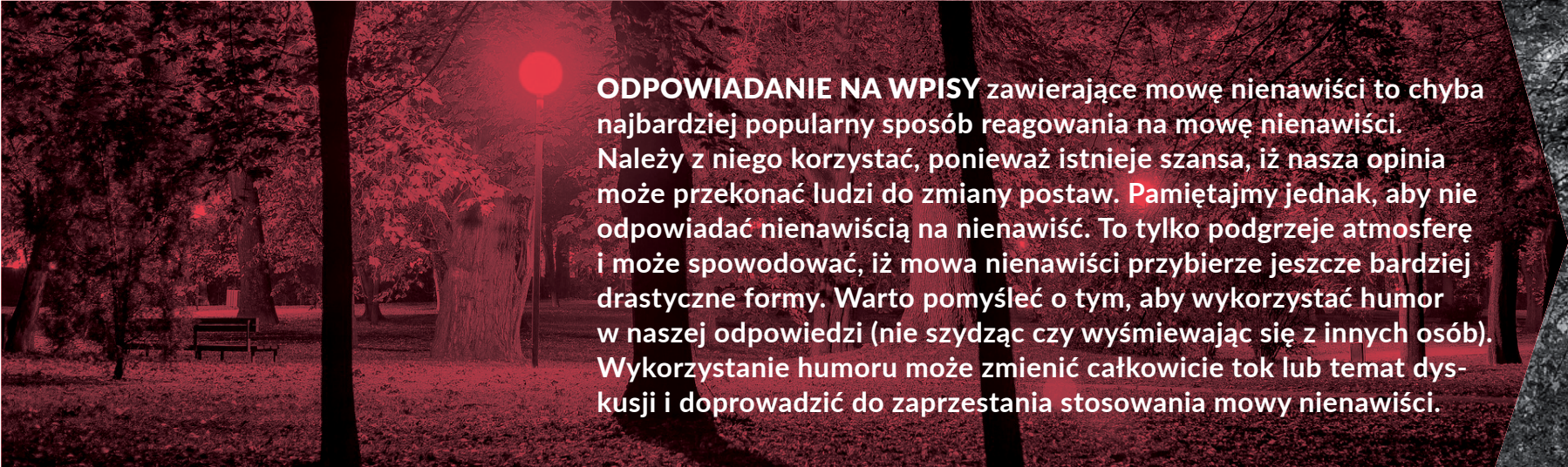
HISTORIA 5 JAK TU ŻYĆ?

KILKA UWAG:

Antysemityzmu (wrogość wobec Żydów) nie da się racjonalnie wytłumaczyć, gdyż jest on oparty na wymagowanych stereotypach i uprzedzeniach. Jest on obecny w naszym codziennym języku, widzimy go na murach bloków czy płotach.

Stowarzyszenie Nigdy Więcej odnotowało w latach 2013 - 2015 około 400 incydentów o podłożu rasistowskim i antysemickim związanych z pseudokibicami: pobicia, wyzwiska, transparenty i napisy

będące mową nienawiści. Rasizm jest niestety jedną z największych bolączek współczesnej piłki nożnej. Stowarzyszenie prowadzi Kampanię „Wykopmy rasizm ze stadionów” monitorując wydarzenia sportowe i prowadząc działania edukacyjno-informacyjne. Warto dołączyć do ich strony na Facebooku.



ODPOWIADANIE NA WPISY zawierające mowę nienawiści to chyba najbardziej popularny sposób reagowania na mowę nienawiści. Należy z niego korzystać, ponieważ istnieje szansa, iż nasza opinia może przekonać ludzi do zmiany postaw. Pamiętajmy jednak, aby nie odpowiadać nienawiścią na nienawiść. To tylko podgrzeje atmosferę i może spowodować, iż mowa nienawiści przybierze jeszcze bardziej drastyczne formy. Warto pomyśleć o tym, aby wykorzystać humor w naszej odpowiedzi (nie szydząc czy wyśmiewając się z innych osób). Wykorzystanie humoru może zmienić całkowicie tok lub temat dyskusji i doprowadzić do zaprzestania stosowania mowy nienawiści.

Noc z 10 na 11 listopada 2014 roku. Razem z moim partnerem Markiem postanowiliśmy spędzić ją wraz ze znajomymi w jednym z miejscowych pubów. Była prawie druga, kiedy opuszczaliśmy długą alejkę w centrum wypełnioną barami i klubami. Wracaliśmy do mieszkania Marka w Katowicach. Marek mieszka w centrum miasta, więc szliśmy pieszo. Byliśmy ze znajomymi, dlatego bez obaw trzymaliśmy się za rękę.

Kiedy rozstaliśmy się z przyjaciółmi i szliśmy tylko we dwoje, dalej szliśmy za rękę. Byliśmy w końcu w centrum dużego miasta, a wokół było sporo ludzi. Przechodząc obok przystanku autobusowego, usłyszeliśmy obraźliwe komentarze w naszą stronę: „Pedały!”. Kiedy się odwróciliśmy, zobaczyliśmy trzech mężczyzn idących w naszą stronę. Krzyczeli, że tu jest Polska i „pedały” nie mają tutaj wstępu. Kiedy jeden z mężczyzn lekko mnie szarpał tłumacząc, że chłopak z chłopakiem nie mogą iść za rękę, pozostałych dwóch agresywnie biło Marka. Nagle jeden z nich zaczął bić również mnie. Po twarzy. Wtedy Marek krzyknął, abym uciekał. Nie pamiętam do końca momentu ucieczki. Pamiętam tylko kiedy z bezpiecznego miejsca, nerwowo zgłaszałem całe zajście dyspozytorowi numeru ratunkowego. Widząc, że ochroniarz pobliskiego banku obserwuje całe zajście, zapytałem go, czy nie może zareagować. On jednak nie mógł opuścić placówki. Po pewnym czasie agresywni mężczyźni po pobiciu Marka, wsiedli do autobusu nocnego. Marek nie chciał pozwolić na ich bezkarność, dlatego stanął na jezdni, blokując drogę pojazdowi, pokazując kierowcy, że wzywa Policję. Sprawcy pobicia poprosili kierowcę, aby otworzył im drzwi - żeby się go pozbyli. Zaczęli go gonić. Kiedy w końcu go złapali zadali mu kilka ciosów trzymając go za rękę. Weszli do autobusu, a po kilku minutach przyjechała Policja.

Złożyliśmy wstępne zeznania. Marek wykonał obdukcję. Sprawdzano monitoring, zbierano kolejne zeznania. Bezskutecznie. Śledztwo zostało umorzone.

“

HISTORIA 6 PO TWARZY



PAWEŁ i MAREK

18 i 24 L // KATOWICE

SŁOWA KLUCZE:
przestępstwa z nienawiści, homofobia

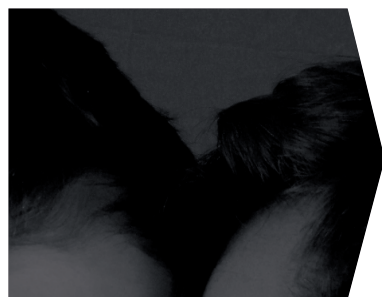
KILKA PYTAŃ:

1. Jak zmieniały się emocje Pawła podczas całego wydarzenia?
2. Czy opisany przypadek można zaliczyć do tzw. przestępstw z nienawiści?
3. Co należy zrobić, gdy ktoś stanie się ofiarą takiego przestępstwa?

HISTORIA 6 PO TWARZY

KILKA UWAG:

Ta historia nie stanowi przykładu mowy nienawiści w sieci, choć dużo w niej mowy nienawiści, ale postanowiliśmy ją opublikować, gdyż zdarzyła się naszym aktywistom w kampanii i stanowi niestety przykład przestępstwa z nienawiści. Takie przestępstwa są najczęściej wynikiem mowy nienawiści i utrwalonych w społeczeństwie stereotypów i uprzedzeń, w tym przypadku związanych z osobami o orientacji homoseksualnej.



ZGŁOSZENIE MOWY NIENAWIŚCI ORGANOM ŚCIGANIA, czyli prokuraturze lub policji jest jedną z metod przeciwdziałania mowie nienawiści. Zgodnie z polskim prawem, przestępstwa z nienawiści są ścigane z urzędu. Oznacza to, że jeśli organy ścigania się o tym dowiedzą, to muszą wszcząć postępowanie, niezależnie od tego, czy osoby pokrzywdzone sobie tego życzą czy nie. Należy korzystać z tej metody, gdy obawiamy się o własne bezpieczeństwo lub bezpieczeństwo innych osób, ktoś nam grozi lub nęka w sieci.

JAK REAGOWAĆ NA MOWĘ NIENAWIŚCI?

Dlaczego trzeba reagować na mowę nienawiści w sieci:

Mowa nienawiści to przemoc, a reagowanie na przemoc jest moralnym obowiązkiem każdego człowieka.

Może pomóc to nam lub wesprzeć osoby doświadczające mowy nienawiści.

Mowa nienawiści utrwała stereotypy i uprzedzenia, których nie da się wytłumaczyć, gdyż są one irracjonalne.

Mowa nienawiści może prowadzić do przestępstw z nienawiści i doprowadzić do przemocy fizycznej lub śmierci.

Mowa nienawiści krzywdzi ludzi, powoduje, że czują się bezradni i zastraszeni, co wpływa na ich funkcjonowanie w społeczeństwie.

Niektóre przypadki mowy nienawiści to przestępstwa karane prawnie; przestępstwem jest także niezgłoszenie przestępstwa, jeśli się o nim wie.

Internet jest przestrzenią publiczną, tak jak szkoła czy centrum miasta: chcemy się czuć tam bezpiecznie.

Człowiek generalnie czuje się dobrze i ma satysfakcję, jeśli pomoże komuś, kto naszej pomocy potrzebuje.

Istnieje wiele sposobów reagowania na mowę nienawiści. Reakcja będzie zależała oczywiście od tego z jakim przypadkiem mowy nienawiści mamy do czynienia, kto jest sprawcą i kogo dotyczy.

CO ROBIĆ

- ✓ ZADBAĆ O WŁASNE BEZPIECZEŃSTWO LUB UPEWNIĆ SIĘ, ŻE POKRZYWDZONA OSOBA CZUJE SIĘ BEZPIECZNIE
- ✓ SKONTAKTOWAĆ SIĘ Z OSOBĄ, KTÓRA ZASTOSOWAŁA MOWĘ NIENAWIŚCI, JEŚLI TYŁKO SOBĘ ZNACIE, I JEŚLI TO MOŻLIWE – ZAPYTAJCIE O POWODY. CZASEM JEST TAK, ŻE OSOBA TA NIE BYŁA ŚWIADOMA SWOJEGO CZYNU I NIE MIAŁA ZŁYCH INTENCJI
- ✓ ZGŁASZAĆ POSTY, KOMENTARZE CZY WPISY NA BLOGACH ADMINISTRATOROM SERWISÓW: FACEBOOK ZABRANIA MOWY NIENAWIŚCI W SWOIM REGULAMINIE
- ✓ POROZMAWIAĆ Z OSOBĄ DOROSŁĄ LUB PRZYJACIÓŁMI I WSPÓLNIE OPRACOWAĆ PLAN REAKCJI
- ✓ WYKORZYSTAĆ RÓŻNE FORMY PRZEKAZU: SŁOWA, MEMY, OBRAZKI, FILMY
- ✓ NIE BAĆ SIĘ REAGOWAĆ
- ✓ WYKORZYSTAĆ HUMOR W SWOICH ODPOWIEDZIACH: CZASEM JEST ON NAJSKUTECZNIEJSZĄ FORMĄ WALKI Z MOWĄ NIENAWIŚCI, BO CIĘŻKO NA NIEGO ZAREAGOWAĆ CZYMŚ POWAŻNYM (JEŚLI JEST TO OCZYWIŚCIE DOBRY HUMOR)
- ✓ MOBILIZOWAĆ INNYCH DO POMOCY: W GRUPIE SIŁA
- ✓ ZACHOWAĆ DYSKRECJĘ, JEŚLI SYTUACJA TEGO WYMAGA
- ✓ ZGŁOSIĆ MOWĘ NIENAWIŚCI ORGANOM ŚCIGANIA (POLICJA, PROKURATURA), JEŚLI JEST ONA SZCZEGÓLNIIE AGRESYWNA I ZAWIERA GROŻBY
- ✓ TRAKTOWAĆ KAŻDY PRZYPADEK MOWY NIENAWIŚCI POWAŻNIE: NIE MA ZNACZENIA CZY JEST ON BARDZO AGRESYWNY CZY STANOWI NIEWINNY ŻART
- ✓ SZUKAĆ INSPIRACJI W INTERNECIE: ZNAJDZIECIE TAM WIELE PRZYKŁADÓW DZIAŁAŃ PRZECIWKO MOWIE NIENAWIŚCI
- ✓ POSZUKAĆ POMOCY, JEŚLI JEJ POTRZEBUJECIE: TAKIM MIEJSCEM JEST INTERNETOWE CENTRUM POMOCY PROWADZONE NA STRONIE INTERNETOWEJ NASZEGO PROJEKTU
- ✓ MONITOROWAĆ INTERNET I SPRAWIAĆ, BY BYŁ BEZPIECZNYM MIEJSCEM DLA KAŻDEGO
- ✓ BYĆ KREATYWNYM/KREATYWNĄ: IM BARDZIEJ ZASKAKUJĄCA REAKCJA, TYM WIĘKSZE SZANSE, ŻE UCISZYMY SPRAWCĘ

CZEGO LEPIEJ NIE ROBIĆ

- ✗ REAGOWAĆ PRZEMOCĄ NA PRZEMOC: NIE STOSUJCIE MOWY NIENAWIŚCI W SWOICH ODPOWIEDZIACH NA NIĄ
- ✗ WYKORZYSTYWAĆ NIELEGALNYCH ZDJĘĆ CZY TREŚCI: JEŚLI KORZYSTACIE Z WŁASNOŚCI INNYCH OSÓB, ZAPYTAJCIE, CZY MOŻECIE
- ✗ SPAMOWAĆ
- ✗ PODSYCAĆ EMOCJI, BO TO MOŻE DOPROWADZIĆ DO ZWIĘKSZENIA SIĘ AKTYWNOŚCI SPRAWCY
- ✗ BIEC Z KAŻDĄ SPRAWĄ NA POLICJĘ CZY DO PROKURATURY: NIE KAŻDA SPRAWA NADAJE SIĘ DO ZGŁOSZENIA
- ✗ BYĆ CIĄGLE POWAŻNYM/POWAŻNĄ W SWOICH REAKCJACH. WYŚMIIEWANIE SIĘ ZE SPRAWCY NIE JEST JEDNAK NAJLEPSZYM POMYSŁEM
- ✗ DZIAŁAĆ SAMEMU/SAMEJ, GDY MOWA NIENAWIŚCI JEST SZCZEGÓLNIIE AGRESYWNA I DOTKLIWA: WARTO POROZMAWIAĆ O TYM Z PRZYJACIÓŁMI, RODZICAMI CZY Z OSOBĄ DOROSŁĄ
- ✗ UDOWADNIAĆ SPRAWCY GŁUPOTY: JUŻ SAM FAKT ZAMIESZCZENIA MOWY NIENAWIŚCI JEST DOŚĆ GŁUPIM CZYNEM
- ✗ WDAWAĆ SIĘ W DYSKUSJĘ, GDY JEST ONA SZCZEGÓLNIIE NIEBEZPIECZNA LUB PROWADZI DONIKĄD
- ✗ DOŁOWAĆ SIĘ MOWĄ NIENAWIŚCI: JEŚLI SYTUACJA TEGO WYMAGA, WARTO POSZUKAĆ POMOCY U INNYCH
- ✗ ZGŁASZAĆ CAŁYCH STRON NA PORTALACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH, JEŚLI TYLKO KILKA POSTÓW NA NICH TO MOWA NIENAWIŚCI: LEPIEJ ZGŁOSIĆ SAME POSTY – WTEDY REAKCJA ZE STRONY ADMINISTRATORA BĘDZIE SZYBSZA I NAJPRAWDOPODOBNIIEJ BARDZIEJ SKUTECZNA. NIE DOTYCZY TO STRON, KTÓRE MAJĄ NA CELU PROPAGOWANIE NIENAWIŚCI LUB NAWOŁYWANIA DO NIEJ
- ✗ ŁAMAĆ PRAWA
- ✗ BYĆ BIERNYM I BAĆ SIĘ WCHODZIĆ W DYSKUSJĘ: JEŚLI NAPISZECIE COŚ INNEGO, OD TEGO CO DO TEJ PORY NAPISALI LUDZIE, MACIE SZANSĘ PRZYCIĄGNAĆ UWAGĘ INNYCH

JAK WYKORZYSTAĆ HISTORIE NIENAWIŚCI ?

„Historie nienawiści” mogą być wykorzystane w dwojaki sposób:

JAKO INFORMACJA na temat tego, jakie są sposoby reagowania na mowę nienawiści: w każdej historii osoby dotknięte mową nienawiści przyjęły różne strategie reagowania: czasem te strategie były skuteczne, czasem nie. Warto zastanowić się, co jeszcze można by zrobić, gdy znajdziemy się w podobnej sytuacji lub gdy ktoś ze znanych nam osób doświadczy. Na historie należy spojrzeć krytycznie – nie zawsze przyjęte sposoby reagowania opisane w historiach będą odpowiednie w każdym podobnym przypadku. Należy ocenić efektywność podjętych kroków oraz czy uważamy je za właściwe w konkretnej sytuacji. Nie ma jednego sposobu reagowania na mowę nienawiści!

JAKO MATERIAŁ DYDAKTYCZNY – można pracować z opisanymi historiami jak ze studium przypadków. Jest to sprawdzona metoda analizy, pozwalająca na lepsze zrozumienie zjawiska mowy nienawiści, jego przyczyn i konsekwencji. Należy zwrócić jednak uwagę na fakt, iż sytuacje opisane w naszej publikacji dotyczą rzeczywistych osób – warto pomyśleć o aspekcie emocjonalnym i zająć się nim podczas zajęć. Pytania umieszczone pod każdą historią mogą być pomocne w analizie. Są one jednak tylko propozycją i zachęcamy do tworzenia własnych pytań.



GDY ZDECYDUJECIE SIĘ WYKORZYSTAĆ „HISTORIE NIENAWIŚCI” W PRACY EDUKACYJNEJ I POPRACOWAĆ Z NIMI METODĄ ANALIZY STUDIUM PRZYPADKU, PAMIĘTAJCIĘ O TYM, ABY:

1. Wprowadzić uczestników w problematykę mowy nienawiści. Można to zrobić na wiele sposobów:

- poproście ich o stworzenie własnych definicji mowy nienawiści podczas pracy w grupach
- przygotujcie kilka przykładów mowy nienawiści, rozdajcie je uczestnikom i poproście, aby wypisali cechy charakterystyczne dla mowy nienawiści
- wykorzystajcie metodę drzewka problemowego i poproście o wypisanie przyczyn mowy nienawiści (w korzeniach drzewka) i konsekwencji (na gałęziach)
- przedstawicie kilka definicji mowy nienawiści (można ich wiele znaleźć w internecie) i poproście o wybranie tej, która się uczestnikom najbardziej podoba. Pamiętajcie, aby uargumentowali swoją decyzję
- spytajcie uczestników, czy spotkali się z mową nienawiści i poproście o podanie przykładów. Zapytajcie, dlaczego według nich to mowa nienawiści

2. Po przeczytaniu historii, poproście uczestników o opisanie tego, co się wydarzyło. Najpierw porozmawiajcie o historii (najlepiej w grupach): kim jest sprawca, kim jest osoba zaatakowana, dlaczego została zaatakowana, jakie emocje jej towarzyszyły, jak te emocje zmieniały się i dlaczego, jakie były konsekwencje mowy nienawiści – dla osoby pokrzywdzonej i dla innych osób.

3. Przeanalizujcie z uczestnikami historię i sprawdźcie czy rozumieją, dlaczego opisany przypadek jest mową nienawiści. Można w tym celu wykorzystać podpunkty opisane w podrozdziale: Czym zatem jest mowa nienawiści? Poproście uczestników, aby odnieśli się do każdego z punktów.

4. Przeprowadźcie dyskusję na temat rozwiązań sytuacji zastosowanych przez osoby opisane w historiach: czy były one skuteczne? Jak można reagować w podobnych sytuacjach? Pamiętajcie, aby unikać oceniania reakcji na mowę nienawiści, które zostały wykorzystane przez bohaterów historii. Można zawsze uczestnikom przypomnieć, że przemoc jest zjawiskiem trudnym i powoduje, że często czujemy się bezradni – nie wiemy, co zrobić.

5. Odwołajcie się do własnych doświadczeń uczestników: czy byli w podobnej sytuacji, jak reagowali, co dziś zmieniliby.

6. Popracujcie nad zjawiskami opisanymi w historiach: homofobia, romofobia, seksizm, rasizm, dyskryminacja religijna. Warto w tym celu odwołać się do praw człowieka: jakie prawa są łamane w sytuacji mowy nienawiści? Skorzystajcie z dostępnych źródeł – polecamy metody zaproponowane w poradniku „Kompas – Edukacja o prawach człowieka z młodzieżą”, w którym znajdziecie informacje i praktyczne metody do wykorzystania w pracy z młodymi ludźmi.

7. Zachęćcie uczestników do działania – można na przykład: zrobić w szkole wystawę, stworzyć grupę monitorującą internet i zbierać przykłady mowy nienawiści, aby potem przedyskutować sposoby reakcji, stworzyć listę zasad „życia w internecie”, angażować się w działania Kampanii „Bez nienawiści”; zorganizować dzień działania i zamalować wulgarne i rasistowskie napisy na murach w mieście, itp.

8. Poinformujcie uczestników, że gdy doświadczą mowy nienawiści i nie wiedzą co zrobić (a chcą zachować anonimowość) mogą zgłosić mowę nienawiści poprzez Internetowe Centrum Pomocy na stronie <http://dolnyslask.beznienawisci.pl>

DOLNOŚLĄSKA KAMPANIA PRZECIWKO MOWIE NIENAWIŚCI

Projekt prowadzony przez Stowarzyszenie dla Dzieci i Młodzieży SZANSA w Głogowie w partnerstwie z Amnesty International Norway od października 2014

Projekt ma na celu zintensyfikowanie działań Kampanii Rady Europy przeciwko mowie nienawiści na Dolnym Śląsku. Zakłada stworzenie sieci aktywistów, liderów i pracowników młodzieżowych, którzy przeprowadzą działania kampanijne na Dolnym Śląsku.

Projekt skierowany jest bezpośrednio do młodych ludzi oraz pracowników młodzieżowych w organizacjach pozarządowych głównie z Dolnego Śląska. Niektóre działania angażują osoby z całej Polski.

W ramach projektu prowadzone są szkolenia, spotkania, akcje w internecie i poza nim oraz Internetowe Centrum Pomocy, gdzie można zgłosić mowę nienawiści i uzyskać pomoc.

Więcej informacji znajdziecie na stronie: <http://dolnyslask.beznienawisci.pl>



DOLNOŚLĄSKA
KAMPANIA
PRZECIWKO
MOWIE NIENAWIŚCI



DOLNOŚLĄSKA KAMPANIA PRZECIWKO MOWIE NIENAWIŚCI

PROJEKT REALIZOWANY W RAMACH PROGRAMU OBYWATELE DLA DEMOKRACJI, FINANSOWANEGO Z FUNDUSZY EOG

